

Rozczarowanie katalońskich działaczy niepodległościowych

22 lipca 2023

5 lipca Sąd Unii Europejskiej (GCEU – General Court of the European Union) odrzucił apelację katalońskich polityków niepodległościowych przebywających na wygnaniu w Belgii (eurodeputowanych Carlesa Puigdemonta, Toniego Comína i Clary Ponsatí) od wniosku Parlamentu Europejskiego o ich ekstradycję do Hiszpanii. Stracili oni immunitet poselski.



Katalońscy zwolennicy niepodległości mieli nadzieję wygrać apelację, ponieważ państwo hiszpańskie „politycznie prześladowa” katalońskich posłów. Na przykład politycy, którzy naciskali na reformę niektórych hiszpańskich przepisów, publicznie przyznali, że zrobili to, aby móc dokonać ekstradycji Puigdemonta do Hiszpanii.

Istnieją również aspekty techniczne, które unieważniają wniosek: Adrián Vázquez, z hiszpańskiej partii Ciudadanos, która jest przeciwna niepodległości, zajął strategiczną pozycję jako przewodniczący Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego. Również sprawozdawca wniosku, skrajnie prawicowy Bułgar Angel Dzhambazki, zwolennik hiszpańskiej

skrajnie prawicowej partii VOX (która była częścią oskarżenia w madryckim procesie, który legł u podstaw konfliktu), nie mógł być neutralny. Obaj publicznie wypowiadali się przeciwko Puigdemontowi.

Ale ta porażka nie jest zaskakująca, ponieważ do tej pory zwolennicy niepodległości przegrali wszystkie sprawy w Sądzie UE (GCEU, sąd zajmujący się zasadami instytucji), ale wygrali wszystkie sprawy w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE, sąd wyższej instancji, który tworzy europejskie orzecznictwo). Teraz katalońscy posłowie odwołają się do TSUE, gdzie prawdopodobnie wygrają.

Katalońska niepodległość musi wygrać w Europie, ponieważ w Hiszpanii państwo gra nieczysto. Na przykład wytyczne hiszpańskich służb specjalnych mają dwa priorytetowe cele: islamski terroryzm i katalońską niepodległość! Jak mogą atakować pokojowy, demokratyczny i niekryminalny ruch?

Również 1 lipca odkryliśmy, że Hiszpania umieściła katalońskie i baskijskie ruchy niepodległościowe na liście terrorystycznej Europolu jako „najbardziej aktywne i agresywne” w państwie hiszpańskim. Dyrektor europejskiej policji, Jean-Philippe Lecouffe, potwierdził w Parlamencie Europejskim, że dają oni wiarę temu, co mówią im państwa. Są świadomi, że kataloński ruch niepodległościowy przeprowadził 54 brutalne działania: wywieszanie transparentów, nielegalne demonstracje, zakłócanie porządku publicznego, blokowanie linii kolejowych, niszczenie faszystowskich pomników... Czy to terroryzm, czy wolność słowa? Katalońska niepodległość nie spowodowała żadnych ofiar śmiertelnych, ani nawet rannych, chyba że policzymy niepodległościowców ranionych przez hiszpańską policję.

Mówiąc o terroryzmie, nie tolerujemy faktu, że hiszpański parlament odmówił zbadania islamistycznego ataku z 17 sierpnia 2017 r. w Barcelonie, ponieważ istnieją pewne niejasne kwestie: za grupą islamistów, która zabiła 15 osób, stali hiszpańscy policjanci. Katalońska policja zadziałała bardzo

szybko i aresztowała kilku pozostałych przy życiu terrorystów, więc państwo hiszpańskie nie mogło ogłosić stanu wyjątkowego, który uniemożliwiłby Katalonii przeprowadzenie referendum w sprawie samostanowienia w dniu 1 października 2017 r.

Ujęcie tego legalnego projektu politycznego w ramy kryminalne pozwoliło usprawiedliwić nielegalne szpiegowanie zwolenników niepodległości za pomocą izraelskiego oprogramowania Pegasus, a także infiltrację pokojowych ruchów niepodległościowych przez policję. 14 lipca odkryliśmy czwarty przypadek, policjantki Marii I. T., która była partnerką Òscara C., prominentnego działacza z Girony, z którym mieszkała od dwóch lat i z którym uczestniczyła w spotkaniach prawników w procesach działaczy niepodległościowych.

Mamy nadzieję, że TSUE ukarze Hiszpanię za tak wiele policyjnych i sądowych nadużyć. Hiszpania jest państwem, które źle nas traktuje i nie chcemy być jego częścią. Następna stacja: Niepodległość!

Autorstwo: Jordi Oriola Folch z Barcelony

Zdjęcie: „TGUE”, Vilaweb.cat

Źródło: WolneMedia.net